

# Trzaskowski „bezczelnie kopiuje głupie rzeczy z Ameryki”

23 maja 2024

Elon Musk, znany ze swoich kontrowersyjnych i bezpośrednich wypowiedzi w mediach społecznościowych, ostatnio skomentował nowe zarządzenie Rafała Trzaskowskiego, prezydenta Warszawy, dotyczące standardów równego traktowania w stołecznym ratuszu. Musk określił te działania jako „bezczelne kopiowanie głupich rzeczy z Ameryki” oraz dodał, że są one „żenujące”.

Komentarz Muska odnosił się do ograniczenia wolności religijnej w stołecznym ratuszu, oraz obowiązku respektowania preferowanych zaimków przez osoby, z którymi urzędnicy mają kontakt.

Wprowadzone przez Trzaskowskiego zarządzenie ma rzekomo na celu promowanie równości i zarządzanej przez globalistów inkluzywności w warszawskich urzędach miejskich. Polityka obejmuje m.in. obowiązek używania preferowanych zaimków, uznanie praw osób w związkach jedнопłciowych oraz zapewnienie wolności od dyskryminacji religijnej w miejscu pracy, co w istocie wywołuje właśnie to zarządzenie.

Działania te są częścią szerszego dążenia do dostosowania warszawskich standardów administracyjnych do tych obowiązujących w innych progresywnych miastach na świecie, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych.

Musk skrytykował te inicjatywy, sugerując, że takie polityki podważają tradycyjne wartości i indywidualne wolności, szczególnie w zakresie wolności wyznania i konieczności respektowania preferowanych zaimków. Podkreślił, że narzucanie urzędnikom obowiązku używania określonych zaimków oraz uznawanie związków jedнопłciowych jest niepotrzebnym

obciążeniem.

Krytyka Muska wpisuje się w szerszą dyskusję nt. ruchu „woke”, który często jest krytykowany za nadmierną poprawność polityczną i tłumienie wolności słowa oraz tradycyjnych wartości. W ostatnich latach firmy takie jak Disney i przemysł rozrywkowy w Hollywoodzie znalazły się w centrum tych debat.

Disney, na przykład, wielokrotnie spotykał się z krytyką za swoje inicjatywy inkluzywności, które według przeciwników doprowadziły do sporych strat finansowych liczonych w miliardach dolarów. Firma była chwalona za reprezentację marginalizowanych społeczności, ale również krytykowana przez tych, którzy uważają, że nadmierna progresywność odstrasza część widowni, zapewniając spektakularne porażki frekwencyjne.

W Polsce te debaty są szczególnie wyraźne. Polska jest krajem katolickim, z silnymi tradycjami konserwatywnymi. Ruchy w kierunku większej inkluzywności, zwłaszcza dotyczące praw osób LGBTQ+, często wywołują silne reakcje. Polityka Trzaskowskiego nie jest więc tylko zmianą administracyjną, ale również próbą przesunięcia norm kulturowych na świecie. Niezależnie od tego, czy ktoś zgadza się z Muskiem, czy Trzaskowskim, jasne jest, że debata nad implementacją i równoważeniem inkluzywności oraz tradycyjnych wartości będzie nadal ważnym i kontrowersyjnym tematem.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)